

Dorota Kozaryn
Uniwersytet Szczeciński

Historyk języka w edytorstwie naukowym

Zadaniem edytorstwa naukowego (utożsamianego przez niektórych z tekstologią [por. Dunin 2005: 77]) jest przygotowanie do druku utworu autora nieżyjącego. Naczelną wytyczną postępowania edytora naukowego jest zadbanie o to, by nadawczo-odbiorcze uaktywnienie przekazu jako całości, czyli nadanie mu formy umożliwiającej i ułatwiającej odbiór czytelniczy¹, zapewniało nieskażoność tekstu przygotowywanego do druku, czyli jego autentyczność, poprawność i zgodność z intencją autora². Tak przygotowany do opublikowania utwór wyposażony w aparat krytyczny³ tworzy edycję krytyczną, która w sytuacji idealnej powinna być edycją *ne varietur*. Zwłaszcza w odniesieniu do utworów dawnych, pochodzących z okresu nazywanego w ujęciu historycznoliterackim mianem staropolskiego, nie sposób wyobrazić sobie, by osoba przygotowująca edycje tych tekstów nie posiadała wiedzy dotyczącej ich języka, odmiennego z natury rzeczy od języka współczesnego. Oczywiście jest więc, że w pracach edytorskich tego typu musi uczestniczyć językoznawca, który, jak pisze Wacław Twardzik [2005: 461] w artykule pt. *Co ma historyk literatury?*,

1 Taki cel przypisuje edytorstwu Jan Trzynadłowski [1988: 75].

2 Zdaniem Jerzego Starnawskiego tekst jest autentyczny, gdy jest wystawiony przez osobę podpisującą go w okolicznościach wynikających z danego utworu. Poprawność tekstu natomiast to jego zgodność z intencją twórcy oraz doprowadzenie od stanu skażenia do stanu pełnego zrozumienia [Starnawski 1992: 24 i nn.].

3 Aparat krytyczny rozumiem – za Trzynadłowskim – jako wszystkie dodatki, uzupełnienia tekstowe i obrazowe towarzyszące głównemu zrębowi edycji, służące dostarczeniu optymalnych informacji o nadanym tekście w celu stworzenia najlepszych warunków jego prawidłowego odbioru. W skład tak pojmowanego aparatu krytycznego wchodzi: rejestr odmian utworu, wstępy, opisy źródeł, ich charakterystyka tekstologiczna, wykaz emendacji i koniektur, komentarze, bibliografia, aneksy, słowniki, konkordancja, indeksy [cyt. za: Loth 2006: 119–120].

wyniósł ze studiów solidną wiedzę w zakresie gramatyki historycznej i historii języka i którego znajomość tajników dawnego języka, jego fonetycznych, fleksyjnych, składniowych i słownikowych odrębności od języka dzisiejszego może zapewnić trafne objaśnienie tych tajników.

Niezbędność wiedzy historycznojęzykowej w edycji tekstów staropolskich dostrzega wielu badaczy. Alina Kępińska [2010: 35] zauważa, że wiedza ta

jest zatem przede wszystkim przydatna do odczytania dawnych tekstów. Jak pokazują ich edycje opatrzone krytycznymi komentarzami, wiedza ta może być: za mała, w sam raz, a także – co brzmi nieco paradoksalnie – za duża, powodująca nadinterpretację faktów językowych występujących w danym tekście i odczytanie ich niezgodne z zapisem.

Jako przykład właściwego postępowania w tym względzie, czyli wykorzystania wiedzy historycznojęzykowej pozwalającej na poprawne odczytanie tekstu dawnego, autorka wskazuje działania w zakresie edytorstwa naukowego Wojciecha Ryszarda Rzepki. W dorobku Profesora – poza wydaną trzykrotnie *Chrestomatią staropolską...* – znajduje się 30 tekstów przygotowanych we współpracy z Wiesławem Wydrą, Marią Adamczyk czy Andrzejem Sajkowskim, dotyczących wydawania odkrywanych w różnych miejscach zabytków polszczyzny doby staro- i średniopolskiej. Celem przedstawianych uwag jest prezentacja sposobu wykorzystywania przez Rzepkę wiedzy historycznojęzykowej do sporządzania komentarzy, objaśnień językowych.

Pod pojęciem komentarza rozumie się w edytorstwie naukowym „każdy tekst pochodzący od edytora. Możemy wyróżnić komentarz merytoryczny i edytorski” [Garbal 2011: 42]. Komentarz edytorski zawiera objaśnienia dotyczące problemów edytorskich [Garbal 2011: 43], czyli związanych z przyjętymi zasadami transkrypcji/transliteracji, stosowanymi symbolami, oznaczeniami itp. Komentarz merytoryczny natomiast dotyczy rzeczywistości pozatekstowej, do której odnosi się w utworze autor [por. Garbal 2011: 42]; jego rodzaje oraz zakres i stopień szczegółowości uzależnione są od typu wydania, czyli od zakładanego, projektowanego czytelnika. W tekstach staro- i średniopolskich najczęściej występują komentarze: rzeczowy, objaśniający „występujące w tekście realia, nazwiska, nazwy własne, fakty historyczne w formie zwięzłych objaśnień typu encyklopedycznego (stąd bywa nazywany czasami komentarzem encyklopedycznym)” [Loth 2006: 158–159] oraz językowy, zawierający „objaśnienia znaczeń wyrazów rzadkich, archaicznych, użytych w specjalnych znaczeniach, zwrotów językowych, form fleksyjnych,

związków składniowych – odbiegających od normy ogólnojęzykowej” [Loth 2006: 159]⁴. W pracach edytorskich Rzepki komentarz językowy dotyczy wszystkich wskazanych zakresów, zaś sposób jego konstruowania wprowadza elementy niespotykane w objaśnieniach językowych sporządzanych przez innych wydawców.

Najczęściej pojawiającymi się objaśnieniami językowymi są te dotyczące znaczenia poszczególnych wyrazów lub ich połączeń. Jest to o tyle zrozumiałe, że to właśnie słownictwo jest częścią zasobu językowego, która zmienia się najszybciej i najczęściej, odzwierciedlając w ten sposób przeobrażenia zachodzące w rzeczywistości pozajęzykowej. Objasnienia te polegają na podaniu po wyrazie lub połączeniu leksykalnym z wydawanego utworu znaczenia określonego wyrazu czy połączenia leksykalnego, np.

- *uznać się* – ‘opamiętać się’ [PP: 167,1]⁵;
- *aza* – ‘może’ [PP: 167,4];
- *gody* – ‘uczta biesiadna’ [TPIII: 132,6];
- *wtąż* – ‘podobnie, tak samo’ [S: 53,270];
- *A o czym rzeczy, to obączaj* – ‘A o czym mowa, to rozważaj’ [S: 3,2];
- *w rzeczy nieumiejętnej* – ‘w mowie niewprawnej’ [TPIII: 132,24].

Czasami pojawia się dookreślenie wskazujące, że mamy do czynienia z utartym połączeniem wyrazowym, np.

- *na czym twa chęć stanie* – fraz. ‘jak daleko sięgają twoje zamiary’ [R: 135,1].

Gdy oddawane jest znaczenie całej frazy, która może powodować trudności w rozumieniu, objaśnienie poprzedza słowo *sens*, np.

- *Bodaj zabit piisał, / A na nás to okazował* – Sens: ‘Bodaj zabity był ten, co piisał, / A przeciw nam wywodził’ [S: 9,48];
- *Słusznieś Panna wezwana / Rzecz węgla ognistego* – Sens: ‘słusznie zostałaś nazwana węglem ognistym’ [TPII: 149,28].

W niektórych objaśnieniach ich autor dzieli się z odbiorcą wątpliwościami co do znaczenia poszczególnych form, np.

- *najemna (msza)* – tu zapewne: ‘odprawiana za pieniądze’ [S: 8,40];

lub ich postaci w utworze, np.

4 Wydaje się, że Roman Loth, pisząc o „normie ogólnojęzykowej”, miał na myśli normę języka ogólnego właściwą dla danego etapu rozwoju języka.

5 Por. *Źródła*. Dla potrzeb niniejszego artykułu został ujednoczony sposób zapisu objaśnień, które są podawane od myślników, bez cudzysłowów. Poszczególne elementy opisu występują w kolejności: forma objaśniana (kursywą), objaśnienie (pismem prostym, po myślniku), skrót lokalizujący tekst (w nawiasie); liczby natomiast wskazują kolejno: numer strony i po przecinku numer objaśnienia.

- *dusze zawodzą* – prawdopodobnie omyłkowo zamiast *zwodzą* ‘oszu-
kują, mamią’ ludzi [S: 5,24].

Gdy podawane są znaczenia wyrazów, nierzadko pojawia się przy nich infor-
macja dotycząca tego, że dana forma znaczeniowa jest dawna, np.

- *owszyjki* – w stp. częściej owszejki ‘zaiste, na pewno, bez wątpienia’ [TPII: 136,6];
- *niestworzony* – w stp. ‘przedwieczny, nie mający początku’ [TPII: 139,9];
- *wzraz* – stp. ‘kształt, podobieństwo, obraz’ [TPII: 147,24];
- *państwo* – stp. ‘władza, rządu, dostatek, również dobra, majątność’ [S: 30,147].

Często podawaniu znaczenia wyrazu towarzyszy wskazywanie pochodzenia
danej formy, np.

- *strug* – ‘barka, statek rzeczny, galar’ (zapożyczone z błrus. lub ros.) [R: 162,479];
- *Mendykátum* – datek, ofiara, jałmużna; por. łac. *mendicatum* ‘to, co
zostało użebrane, jałmużna’ [S: 29,137];
- *wersta* – ‘wiorsta’ (ros. *wiersta*): dawna rosyjska miara długości równa
1066 metrom [R: 164,544].

Ważne dla autora objaśnień było także ukazywanie danych leksemów i ich
znaczeń na tle tradycji leksykalnej polszczyzny. W tej grupie pojawiają się
uwagi dotyczące występowania lub niewystępowania wyrazu w słownikach
i leksykonach, np.

- *hatłać się* – ‘mieszać się bezładnie’, tu zapewne: ‘bić się w zamie-
szaniu’. W indeksach *Słownika polszczyzny XVI wieku* nie notowane [R: 157,333];
- *kacermistrz* – ‘inkwizytor’ (ścigający kacerzy, heretyków). To znacze-
nie notowane w *Słowniku staropolskim*; w *Słowniku polszczyzny XVI
wieku* tylko ‘twórca herezji, herezjarcha’ [S: 5,19];
- *luterczyk* – ‘luteranin, zwolennik Lutra’; forma *luterczyk* w słownikach
nie notowana [S: 22,101].

Obok tła leksykograficznego w komentarzach pojawiają się także uwagi doty-
czące występowania danych leksemów w innych tekstach literackich, np.

- *połon* – ‘niewola’. Zapożyczenie z języków wschodniosłowiańskich
(por. ros., ukr. *połon*, błrus. *pałon*). Częste w *Kronice* Strykowskiego [R: 189,1198];
- *plomie* – ‘plomień’ (tak do lat ostatnich na Wileńszczyźnie. Indeksy
Słownika polszczyzny XVI wieku nie notują. W *Słowniku języka pol-
skiego* pod red. W. Doroszewskiego poparte cytatami z Kraszew-

skiego, Orzeszkowej, używa go chętnie Syrokomla (J. Trypućko 1955, *op. cit.*, I, s. 252⁶), a więc pisarze-kresowcy. Prawdopodobnie stary regionalizm słownikowy, utworzony chyba pod wpływem ros. *пłамја* [R: 184,1074].

W przytoczonym objaśnieniu pojawiają się kolejne elementy typowe dla komentarzy językowych Rzepki: odesłanie do literatury przedmiotu i klasyfikacja objaśnianego leksemu ze względu na jego cechy językowe. Umieszczanie tychże komentarzy w objaśnieniach pozycji językoznawczych było zapewne podyktowane troską o wiedzę odbiorcy, ułatwieniem dotarcia do opracowań dających odpowiedzi na pytania, które mogły się u czytelnika pojawić, np.

- *smard* – ‘łotr, nicpoń, hultaj’ (Szczegółowo historię wyrazu w polszczyźnie opracował W. Kuraszkiewicz. Zob. *Rad bywa smárd, gdzie rajtárká*, „Język Polski” 1954 r., z. 3, s. 145–154 [R: 156,315];
- *wiernik* – ‘powiernik’ (z ukr. *wirnyk*: ‘zaufany, powiernik’ – por. S. Hrabec, *Elementy kresowe w języku niektórych pisarzy polskich XVI i XVII wieku*, Toruń 1949, s. 55) [R: 187,1144].

Klasyfikowanie leksemów dokonywane jest ze względu na ich:

- a) przynależność regionalną (jak w przytoczonym cytacie);
- b) charakter terminologiczny, np.
 - *kosz* – w terminologii wojskowej: ‘plecionka z chrustu zasypana ziemią, używana jako osłona przed pociskami’ [R: 162,486];
- c) stosunek do systemu językowego, np.
 - *chłopne* – słownikom (w tym również *Słownikowi polszczyzny XVI wieku*) nie znane. Zapewne neologizm Rymszy dla potrzeb rymu. Chyba nie w znaczeniu *chłopne* ‘chłopskie, składające się z chłopów’, w jeździe bowiem służyła szlachta [R: 169,689].

Nierzadko w komentarzach językowych wszystkim wskazanym elementom (podanie znaczenia, podkreślanie wątpliwości co do określanego sensu, ukazanie na tle leksykografii i tekstów literackich, klasyfikowanie leksemów) towarzyszą uwagi o charakterze gramatycznym, np.

- *powszeświatna* – zapewne ‘zawsze (nieskończenie) świecąca (por. w. 7 – *światna*). W indeksach *Słownika polszczyzny XVI wieku* i innych słownikach nie notowane. Prawdopodobnie neologizm Rymszy utworzony na wzór takich szesnastowiecznych compositów jak: *powszebytni*// *powszebytny*: ‘nieustający, nieskończony’ (z Bazylika i Wujka), *powszedzienny* (z Budnego) [R: 143,5].

6 Mowa o: J. Trypućko, *Język Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza). Przyczynek do dziejów polskiego języka literackiego w wieku XIX*, t. 1, Upssala 1955 – *przyp. D.K.*

Zagadnień gramatycznych dotyczy druga grupa objaśnień językowych. Tu także pojawia się kilka modeli, choć naczelną wytyczną pozostaje dążenie do wyjaśnienia elementów mogących – zdaniem autora objaśnień – sprawiać trudności w rozumieniu. Przedmiotem objaśnień stają się w związku z tym kwestie fonetyczne, słowotwórcze, fleksyjne i składniowe, jak w przytoczonym przykładzie czy w innych opisach:

- *jezdak* – ‘jeździec’. W słownikach i indeksach *Słownika polszczyzny XVI wieku* nie notowane. Indywidualne zapożyczenie Rymy z błrus. *jazdok* lub ros. *jezdok*. Przyrostkowe *-ak* wobec ros. i błrus. *-ok* pod wpływem akania [R: 181,1007];
- *na czestkę stołeczną* – *czestka* deminutivum od *część* ‘uszanowanie, uznanie’; *stołeczny* – ‘tronowy’, por. stp. *stolec*, *stolek* ‘tron, krzesło’ [TPII: 142,18].

Wyjaśnienia gramatyczne charakteryzują się różnym stopniem rozbudowania. Wyróżnia się więc:

- a) jednowyrazowe, np.
 - *dum* – ‘dom’ [S: 17,159];
 - *by* – ‘byś’ [S: 4,9];
- b) krótkie, np.
 - *ora-ć* – ‘módl się’ (tryb rozkazujący od łac. *orare* ‘modlić się’) [S: 29,137];
- c) zajmujące kilkanaście wersów, np.
 - Tu i w kilku innych miejscach tekstu (zob. w. 492, 527, 553, 566, 692, 709, 756) stp. zaimek względny *jen*, *jenże* użyty w funkcji nieodmiennego relatywum ‘co’. W szczególach zob. M. Karpluk, *Zaimki względne jen, jenże w polszczyźnie XVI wieku*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” t. 17 (1977), s. 92–93 (TPII 132, 1);
 - *dowcip* – ‘inteligencja, talent’, również ‘umysł’. W tekście dedykacyjnym obok *dowścip*, *dowścipny* (zob. w. 10, 36, 149). Form tych nie notują indeksy *Słownika polszczyzny XVI wieku*, Linde, *Słownik warszawski* ani *wileński*. Jedynie w *Słowniku gwar polskich* J. Karłowicza (t. I, s. 360, Kraków 1900 r.) znajdujemy notatkę: *dowścipny* – ustnie z Litwy. Jest to więc zapewne stary, kresowy gwaryzm [R: 137,4];
 - *watować* – w tej postaci fonetycznej czasownik *watować* notowany jest tylko w *Słowniku gwar polskich* J. Karłowicza oraz w *Słowniku warszawskim* w znaczeniu *wetować*. *Na tym ci swego watować* – tu zapewne ironicznie: i w ten sposób straty (z utraty dochodów ze sprzedaży relikwii) sobie *wetować* (wynagradzać). Dodatkowym poświadczaniem czasownika *watować* w postaci przedrostkowej *odwatować*

z XVI wieku może być następujący kontekst *Rozmyślań dominikańskich*: *A weźrzawszy na rany swe rzekł: „Ojczy mojej, oto ciało moje tobie odwatuję za człowieka i też dziękuję tobie mojej Ojczy niebieskiej, z obfitości mej krwi wylania z ciała mego za człowieka”*. *Ale oni jeli krzyżać na Pana Jezusa, aby się oblokł.* (*Rozmyślenia dominikańskie*. T. 1. Wyd. K. Górski i W. Kuraszkiewicz. Wrocław 1965, k. 148 v). Tu *watować* w znaczeniu ‘ciało moje ofiaruję (poświęcę) Tobie dla wynagrodzenia nieprawości ludzkich’ [S: 26,122].

W niektórych objaśnieniach pojawiają się dokładne określenia form gramatycznych, np.

- *snopie* – rzeczownik zbiorowy: snopki [S: 24,113];
- *kamienie* – tu jako rzeczownik zbiorowy, stąd orzeczenie w rodz. nij. [R: 135,15].

Części z nich towarzyszą uwagi wskazujące na dawny charakter przywołanych form oraz na ich współczesny odpowiednik, np.

- *miejscy* – archaiczny narzędnik ‘miejskami’ [R: 175,856];
- *Kniaziu* – stp. celownik l.p. r. męsk. z końc *-u*, dzis. *kniazioni* [R: 159,412];
- *w wojszcze* – stp. forma miejscownika l.p. od *wojsko* – dzis. *w wojsku* [R: 161,456];
- [...] *dbać... o sławie swej* – w stp. dbać o kim? o czym? (z miejscownikiem), dzis. o kogo? co? (z biernikiem) [R: 140,102];
- *Widzić się to być rzecz śmieszna* – składnia aci. Wydaje się, że to jest rzecz śmieszna (tu zapewne: sprawa błaha) [S: 3,4].

W innych natomiast zwraca się uwagę na wyjątkowość spotykanych form, np.

- *Muze* – łac. mian. l. mn. [R: 143,11];
- *beneficja* – wyjątkowa forma dop. l. mn. rzeczownika *beneficjum* (zam. normalnej wówczas w dop. l. mn. *beneficjy*) [S: 31,155].

Podaje się formy dla nich podstawowe, np.

- *żgą* – od *żec* (‘palić’), tu: podpalają [R: 158,384];
- *fucu* (dźwiękonaśladowcze) – por. *fuczeć* ‘parskać, prychać’ [R: 179,971].

Czasem wskazuje się współczesne odpowiedniki form dawnych, np.

- *filą* – dziś: chwila [S: 32,159];
- *W kosnicy* – dziś: w kostnicy [S: 49,251].

Kolejną grupę objaśnień stanowią te, w których uwzględniane są błędne – zdaniem wydawcy – elementy językowe. Zadaniem tej grupy wyjaśnień jest ukazanie omyłek literowych istniejących w wybranym za podstawę wydania przekazie danego utworu, np.

- W druku: *S tegoż* (= z tegoż), zapewne omyłkowo zamiast *Z czegoż* [S: 25,117];
- *rzeką* – w oryginale omyłkowo: *rzęką* [R: 203,1634];
- *pobkurzyć* – w tej postaci słowniki nie notują. Prawdopodobnie omyłka druku zamiast: *podkurzyć* – podpalić [R: 185,1116];
- *sprzkrzyło* – w oryginale błędnie: *sprzyskrzyło* [R: 208,1765].

Gdy omyłki te powodują trudności ze zrozumieniem poszczególnych fragmentów tekstu, wtedy objaśnienie wyposażane jest w informacje o znaczeniach danego leksemu w źródłach leksykograficznych oraz hipotezy dotyczące poprawnego jego odczytania, np.

- *nie brodząc* – zapewne jakieś wykolejenie lub przekreślony wyraz. Znaczenie podstawowe *brodzić* tu nie pasuje. *Słownik polszczyzny XVI wieku* notuje *brodzić* w znaczeniu przenośnym ‘zagłębiać, zapuszczać się’ (w sensie umysłowym), np. w Piśmie św. Może to jakiś skrót myślowy: *Dobryć też kolacz, nie brodząc* = zdobyty bez wysiłku umysłowego? [S: 25,119];
- *po polaci* – notowane w słownikach znaczenia *połać* nie pasują do tego kontekstu; może omyłkowo zamiast: *po lacinie* (wówczas jednak nie ma rymu) [S: 19,89]⁷.

Gdy wydawany jest tekst będący tłumaczeniem, wtedy podaniu błędnego zapisu i hipotezie znaczeniowej (czasami popartej argumentacją leksykograficzną) towarzyszy wskazanie podstawy obcojęzycznej, np.

- *[nie]zbrodnym* – w słownikach nie notowane, w łac. podstawie: *Contra malos homines*, co wskazywałoby na znaczenie ‘źli ludzie’. Prawdopodobnie przeczenie to zostało tu omyłkowo przez pisarza dodane [TPII: 137,7];
- *rodzi[e]na* – może omyłkowo zam. stp. *rodzica, rodziczka* w znaczeniu ‘rodzicielka, matka’; w łac. podstawie: *O sancta propago* [TPII: 141,13];
- *naśladowca* – w łac. podstawie: *Imitatrix filii*, może omyłkowo zam. stp. *naśladownica* [TPII: 151,32].

Ogląd konstruowanych przez Rzepkę komentarzy językowych do przygotowanych – wspólnie ze specjalistami z innych dziedzin – edycji tekstów staro- i średniopolskich pozwala na potwierdzenie znanego z literatury przedmiotu przekonania o niezbędnym udziale historyka języka w działaniach edytorskich. Można by rzec, że z bycia historykiem języka wynika potrzeba i naturalny obo-

⁷ Por. *Chodźże sam do księdzow,/ Do tych to naszych praladow./ Mowże s niemi po polaci,/ Co też umiesz, już ci płaci.* [S: 19].

wiązek uczestnictwa w edytorstwie naukowym. Któż inny bowiem powinien dbać o upowszechnianie i uprzystępnianie utworów stanowiących dziedzictwo narodowe, umożliwiających ukazanie funkcjonowania języka na wcześniejszych etapach jego rozwoju?⁸

Już dokonywanie wyboru zjawisk językowych następnie komentowanych, stanowiące przejaw interpretacji tekstu⁹, udowadnia potrzebę posiadania nie tylko wiedzy historycznojęzykowej, ale także świadomości dotyczącej stopnia znajomości zagadnień historycznojęzykowych przez zakładanego odbiorcę. Przekonanie, że komentarz językowy powinien przede wszystkim służyć zrozumieniu wydawanego tekstu, uczynieniu go przyjaznym czytelnikowi [por. KMHJP 2007: 149–159], nie ograniczyło zakresu przekazywanych przez Rzepkę w objaśnieniach informacji. Wyjaśnienia znaczeniowe stają się w nich swoistym pretekstem do wskazania i opisanie form gramatycznych, dokonania klasyfikacji form językowych ze względu na ich przynależność regionalną, terminologiczną, systemową, podkreślenia dawności formy i przez to ukazanie rozwoju języka na przestrzeni dziejów. Naturalne dla lingwisty wykorzystywanie terminologii językoznawczej z jednej strony i przywoływanie w objaśnieniach pozycji językoznawczych dotyczących określonych zagadnień z drugiej, dowodzą przekonania Rzepki o posiadaniu przez projektowanych odbiorców edytowanych tekstów podstawowej wiedzy filologicznej, a także chęci i potrzeby jej poszerzania. Ukazywanie w komentarzu tła leksykalnego poza podkreślanie zmienności języka w czasie pozwala także dostrzec sposób pracy edytora – sięganie do różnorodnych źródeł w poszukiwaniu najlepszej hipotezy interpretacyjnej oraz ogrom posiadanej wiedzy, którą autor objaśnień chętnie dzieli się z czytelnikiem. Dokładności i szczegółowości przeprowadzanych wywodów nie podważa używanie w niektórych objaśnieniach określeń modalnych: *może*, *zapewne*, *prawdopodobnie*. Dzielenie się przez Rzepkę wątpliwościami z odbiorcą to raczej przejaw skromności Profesora, niedoścignętego wzoru, który także i w dziedzinie edytorstwa naukowego bardzo wysoko ustawia poprzeczkę tym historykom języka, którzy chcieliby podążyć Jego śladami.

8 Z tej misji wywiązała się już historia języka jako dyscyplina w swoich początkach – lata 1823–1915 w polskich badaniach historycznojęzykowych nie bez powodu Stanisław Borawski [por. 1995: 11 i nn.] nazywa okresem filologiczno-dokumentacyjnym.

9 Por. „Niekiedy mówi się również o komentarzu interpretacyjnym, chociaż ta kategoria powoduje pewne zaciemnienie obrazu, ponieważ komentarz merytoryczny czy nawet edytorski to także rodzaj interpretacji dokonywanej przez edytora (często mimo dążenia do jak najwierniejszego odzwierciedlenia woli autora). Już sam dobór informacji podawanych przez edytora jest interpretacją” [Garbal 2011: 42].

Bibliografia

Źródła

- Rzepka Wojciech Ryszard, Sajkowski Alojzy (1972), *Andrzeja Rymczy „Dziesięć-rocza powieść wojennych spraw...” (1585)*, „Miscellanea staropolskie”, t. 4, s. 121–223. (Skrót: R)
- Seklucjan Jan (1994), *Student. Rozprawa krótka a prosta o niktorych ceremoniach i ustawach kościelnych*, wydali Wojciech Rzepka i Wiesław Wydra, wstęp napisała Maria Adamczyk, PAN, Biblioteka Kórnicka, Kórnik. (Skrót: S)
- Wydra Wiesław, Rzepka Wojciech Ryszard (1978), *Teksty polskie z pierwszej połowy XVI wieku (z rękopisu nr 19/ R Biblioteki Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie)*. Cz. I, „Slavia Occidentalis”, t. 35, s. 113–125. (Skrót: TPI)
- Wydra Wiesław, Rzepka Wojciech Ryszard (1979), *Teksty polskie z pierwszej połowy XVI wieku (z rękopisu nr 19/ R Biblioteki Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie)*. Cz. II, „Slavia Occidentalis”, t. 36, s. 131–154. (Skrót: TPII)
- Wydra Wiesław, Rzepka Wojciech Ryszard (1980), *Teksty polskie z pierwszej połowy XVI wieku (z rękopisu nr 19/ R Biblioteki Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie)*. Cz. III, „Slavia Occidentalis”, t. 37, s. 127–138. (Skrót: TPIII)
- Wydra Wiesław, Rzepka Wojciech Ryszard (1985), *Szesnastowieczna pieśń polska „czasu powietrza morowego” (z rękopisu Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu)*, „Slavia Occidentalis”, t. 42, s. 163–167. (Skrót: PP)

Literatura

- Borawski Stanisław (1995), *Tradycja i perspektywy. Przeszość i przyszłość nauki o dziejach języka polskiego*, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław.
- Dunin Janusz (2005), *Wstęp do edytorstwa*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź.
- Garbal Łukasz (2011), *Edytorstwo. Jak wydawać współczesne teksty literackie*, PWN, Warszawa.
- Kępińska Alina (2010), *Wiedza historycznojęzykowa a edycje tekstów staropolskich (na przykładach z fryburskiego wydania „Rozmyślenia przemyskiego”)*, w: *Dokument pisany w badaniach historyka języka polskiego. Z badań nad grafiką i fonetyką historycznej polszczyzny*, red. Marcin Kuźmicki i Marek Osiewicz, Oficyna Wydawnictwa Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra–Poznań.
- Koło Miłośników Historii Języka Polskiego (2007), *Multimedia a wydawanie tekstów staropolskich. Pytania o przyszłość*, w: *Amoenitates vel lepores philologiae*, red. Roman Laskowski, Roman Mazurkiewicz, Lexis, Kraków. (Skrót: KMHJP)
- Loth Roman (2006), *Podstawowe pojęcia i problemy tekstologii i edytorstwa naukowego*, Fundacja Akademia Humanistyczna, Warszawa.

- Starnawski Jerzy (1992), *Praca wydawcy naukowego*, Ossolineum, Wrocław.
- Trzynaśkowski Jan (1988), *Autor – dzieło – wydawca*, wyd. 2 uzup., Ossolineum, Wrocław.
- Twardzik Waśław (2005), *Co ma historyk literatury?*, w: *Polonistyka w przebudowie: literaturoznawstwo – wiedza o języku – wiedza o kulturze – edukacja*, t. 1, red. Małgorzata Czermińska i in., Universitas, Kraków.

Dorota Kozaryn

The History of Language in Scientific Editorship

The paper deals with the way of constructing linguistic commentaries to the Middle Polish texts being published by Prof. Wojciech Ryszard Rzepka together with Wiesław Wydra, Maria Adamczyk or Alojzy Sajkowski. The observations carried out show that semantic explanations—being the main framework of linguistic commentaries made by Prof. Rzepka—become a specific excuse to show and describe grammatical forms, make a classification of language forms on the grounds of their regional, terminological and systemic affinity, highlight the form's antiquity, and, consequently, to show the development of language throughout history. The use of linguistic terminology in the commentaries, on the one hand, and the citation of linguistic references in explanations which refer to specific issues, on the other hand, show confidence of Prof. Rzepka that the concerned recipients of edited texts have possessed the basic philological knowledge but also the desire and the need to expand it. Presenting the lexical background in a commentary, apart from highlighting the variation of language over time, allows one also to see how an editor works—reaching out to various sources in search of the best interpretative hypothesis, as well as vast knowledge acquired which the author of explanations willingly shares with readers. Accuracy and details of the performed reasoning do not undermine the use of modal denotations—maybe, supposedly, probably—in some explanations. Sharing doubts with recipients is rather an expression of Prof. Rzepka's incredible modesty, who, himself being a paragon, also sets the bar very high for language historians in the field of scientific editorship who would like to follow in His footsteps.

KEYWORDS: scientific editorship – diachronic linguistics – Wojciech Ryszard Rzepka's output.

dr hab. Dorota Kozaryn – Uniwersytet Szczeciński, Wydział Filologiczny, Instytut Polonistyki i Kulturoznawstwa; zainteresowania naukowe: językoznawstwo diachroniczne, idiolekty, styl religijny, nauczanie języka polskiego jako obcego, edytorstwo naukowe.

